

Wl. Gomułka i J. Cyrankiewicz przyjęli delegację walczącego Wietnamu

WARSZAWA (PAP). — 21 bm. I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjęli przebywającą w Polsce delegację Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego i Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego.

W spotkaniu uczestniczył minister spraw zagranicznych Stefan Jędrzejowski.

Wicepremier DRW w Warszawie

WARSZAWA (PAP). 21 bm. samolotem z Moskwy przybyła do Warszawy rządu delegacja Demokratycznej Republiki Wietnamu. Delegację przewodniczył wicepremier Le Thanh Nghi. Członkami delegacji są m. in.: zastępca przewodniczącego komisji planowania Nguyen Van Duc oraz wiceminister handlu zagranicznym Nghiem Ba Duc.

Plenum KNiT

WARSZAWA (PAP). — Wczoraj obradowało w Warszawie plenarne posiedzenie Komitetu Nauki i Techniki poświęcone przedyskutowaniu projektu planu rozwoju nauki i techniki na 1970 rok oraz zasad tworzenia, organizacji i finansowania instytucji uczelnianych — przemysłowych w resorcie oświaty i szkolnictwa wyższego.

Posiedzeniu przewodniczył prof. Jan Kaczmarek — przewodniczący KNiT.

Zmarł profesor Wacław Sierpiński

WARSZAWA (PAP). — 21 bm. zmarł w Warszawie światowej sławy uczonego — matematyka, emerytowany profesor Uniwersytetu Warszawskiego i Instytutu Matematycznego PAN — Wacław Sierpiński, członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk.

Prof. Sierpiński urodził się w 1882 r. w Warszawie, studia ukończył w 1904 r. na UW, a dwa lata później uzyskał doktorat z filozofii w zakresie matematyki na Uniwersytecie Jagiellońskim. W 1908 r. habilitował się na Uniwersytecie we Lwowie. Przez 3 lata był profesorem tej uczelni, po czym — od 1913 r. wykładał na Uniwersytecie Warszawskim, aż do chwili przejścia na emeryturę w roku 1960.

512 statków — 2,4 mln DWT

21 bm. minęło 20 lat od oddania do eksploatacji pierwszego pełnomorskiego statku, wybudowanego w powojennej historii Stoczni Gdańskiej, a zarazem pierwszego po wyzwoleniu statku polskiego przemysłu okrętowego — rudowłóciwca „Solidex”. W okresie tych 20 lat Stocznia Gdańska przekazała do eksploatacji 512 statków pełnomorskich o łącznej nośności 2 414 670 DWT.

Czy to okręt podwodny staranował „Seven Skies”?

SZTOKHOLM (NO). Szwedzka opinia publiczna z wielkim zainteresowaniem śledzi żmudne rozplątywanie zagadki tajemniczego zatonięcia na Morzu Południowo-Chińskim wielkiego tankowca szwedzkiego „Seven Skies” (około 70 000 ton). Tankowiec ten, powracający z Japonii bez ładunku poszedł na dno w odległości około 150 mil na północny wschód od Singapuru. Przyczyna zatonięcia nie jest znana. Gazety twierdzą, że firma armatorów, której własnością był „Seven Skies”, nie chce podać przyczyny katastrofy, w której zginęły trzy osoby i 4 zostały ciężko ranne. Osłennemu członkowi załogi uratowanemu. Na tankowcu nastąpiła eksplozja i zatonął on w ciągu jednej minuty.

Pierwsze informacje o katastrofie zawierały szereg sprzeczności. Ranni marynarze, przebywający w szpitalu w Singapurze, twierdzą, że na „Seven Skies” nastąpiło kilka kolejnych eksplozji, natomiast kapitan, który wyszedł z katastrofy cało, zapewnia, że w ogóle nie było żadnej eksplozji. Kiedy uratowani marynarze przybyli samolotem z Singapuru do Kopenhagi, oczekiwali tam na lotnisku przedstawiciele firmy armatorskiej i zabrali całą załogę do swych biur, nie pozwalając żadnemu z jej członków udzielać jakiegokolwiek informacji. W prasie ukazały się przypuszczenia, że „Seven Skies” najechał na okręt podwodny, zaś kapitan statku, Otto Hennig, twierdzi, że na moment przed katastrofą cały przedział statku został podziurawiony do góry. Również centrala firmy armatorskiej w Göteborgu odmawia jakiegokolwiek wyjaśnienia co do przyczyny katastrofy „Seven Skies”.

Nota rządu PRL w sprawie wydania sprawców uprowadzenia samolotu „Lotu”

WARSZAWA (PAP). — W związku z napaścią na załogę samolotu PLL „Lot” i jego przymusowym lądowaniem na lotnisku we francuskim sektorze Berlina zachodniego, gdzie dwaj terroryści zostali zatrzymani przez francuskie wojskowe władze okupacyjne — dyrektor departamentu MSZ ambasador Adam Willmann poprosił 21 bm. radcę ambasady Francji w Warszawie Jacques Fouchet i wręczył mu w tej sprawie notę.

Z polecenia rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Ministerstwo Spraw Zagranicznych stanowczo domaga się od władz francuskich natychmiastowego przekazania władzom polskim obu zatrzymanych przestępców. Nota zwraca m. in. uwagę, że popełniony przez nich czyn stanowi jaskrawe pogwałcenie zasad bezpieczeństwa lotów, opracowanych przez Międzynarodową Organizację Lotnictwa Cywilnego (ICAO).

Treść noty adresowanej

do władz francuskich przekazuje się także przedstawi wicelembi dyplomatycznym Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii, akredytowanym w Warszawie.

Wybrzeże gości delegację RFSRR

Wczoraj po południu przybyła do Gdańska bawiąca od kilku dni w Polsce delegacja Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej w skład której wchodzi: minister kultury RFSRR Nikołaj Kuzniecow, przewodniczący komitetu do spraw wydawnictw Nikołaj Swiridow, reżyser filmowy Boris Czirkow i pisarz Kajsja Kulijew. Delegację towarzyszą radca ambasady ZSRR w Warszawie Nikołaj Ponomarew oraz wiceminister kultury i sztuki Tadeusz Zaorski.

W drodze do Gdańska delegację powitali w Malborku wiceprzewodniczący Prezydium WRN Łukasz

Dziennik Bałtycki

Rok XXV, nr 251 (7861)

Cena 1

Sroda, 22 października 1969 r.

Min. N. Kuzniecow u St. Kociołka

Wczoraj w godzinach wieczornych członek Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku Stanisław Kociołek spotkał się z przebywającym na Wybrzeżu ministrem kultury Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej Nikołajem Kuzniecowem. Rozmowa odbyła się w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze.

sekretem KP PZPR Kazimierzem Nowakowskim i przewodniczącym Prez. PRN Czesławem Gutowskim.

Przewodniczący Gutowski wręczył przewodniczącemu delegacji radzieckiej Nikołajowi Kuzniecowowi oraz wiceministrowi kultury i sztuki PRL Tadeuszowi Zaorskiemu medale 500-lecia Pokoju Toruńskiego.

Po przybyciu do Gdańska delegacja złożyła wizytę przewodniczącemu Prezydium WRN Tadeuszowi Bejzowi. W rozmowie wziął również udział sekretarz KW PZPR Jerzy Hajer.

Dzisiaj goście z RFSRR złożyli wieńce na cmentarzu Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich w Gdańsku, zwiedza odbudowane stare dziełnice Gdańska, Stocznice Gdańska im. Lenina, Muzeum Pomorskie oraz odwiedzili studentów i profesorów PWSSP w Gdańsku.

Nieustanne ataki partyzantów

LONDYN (PAP). W Wietnamie południowym trwa nieustanne walki. Jak podał rzecznik wojskowy USA, w ciągu ostatniej doby partyzanci przeprowadzili 10 ataków na obiekty wojskowe. Zginęło 9 żołnierzy amerykańskich, a wielu odniosło rany.

Milionowa tona siarki z kopalni „Jeziorko”

TARNOBRZEG (PAP). — 21 bm. załoga kopalni siarki „Jeziorko” w tarnobrzeskim zagłębiu wydobyla milionową tonę siarki metodą podziemnego wytopienia. Z tej okazji odwiedził siarkowych górników członek Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KW w Rzeszowie Władysław Krucezek.

Warto przypomnieć, że uruchomienie kopalni „Jeziorko” nastąpiło zaledwie 2 lata i 3 miesiące temu. Teren kopalni jest nadal wielkim placem budowy. Montuje się dalsze kotły, rozbudowuje instalacje na polach górniczych i obiekty towarzyszące. Na szczególną uwagę zasługuje

fakt, że „Jeziorko” osłaga dziś najwyższy dla metody podziemnego wytopienia siarki wskaźnik wydajności pracy.



20 bm. do Nowego Jorku przybyli z dwutygodniową wizytą dwaj radzieccy kosmonauci G. Bielegow i K. Fieokistow. W czasie swego pobytu w USA kosmonauci zwiedza oba wybrzeża Stanów.

Na zdjęciu: powitanie radzieckich kosmonautów na lotnisku Kennedy'ego. Od lewej: G. Bielegow, amerykański astronauta F. Borman i K. Fieokistow.

CAF — AP — telefoto

Światowy Kongres ZZ w Budapeszcie

Coraz powszechniejsze zrozumienie potrzeby jedności związkowej

BUDAPESZT (PAP). — Z rzeczowej dyskusji, jaka toczy się na Światowym Kongresie Związków Zawodowych można było wysnuć wniosek, że coraz powszechniejsze staje się zrozumienie potrzeby umacniania jedności związkowej.

We wtorek o godz. 9 rano wznowion zostały obrady, którym na sesji przedpołudniowej przewodniczył przedstawiciel wietnamskich związków zawodowych Hoang Quoc Viet.

Wczoraj zabrał też głos przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych PRL — Ignacy Loga-Sowiński.

Przed południem delegaci dokonali wyboru członków 12 komisji kongresowych, które bezzwłocznie przystąpiły do pracy.

Na sesji popołudniowej wice-

przewodniczący SFZZ — Shafie Ahmed el Sheikh złożył sprawozdanie o aktualnej sytuacji w krajach Bliskiego Wschodu, po czym nastąpił dyskusja.

Sroda przeznaczona jest na posiedzenia poszczególnych komisji kongresowych. Sesja plenarna wznowiona zostanie dopiero we czwartek.

Ze świata

MOSKWA (PAP). W Mińsku zakończyły się obrady grupy roboczej Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej do spraw techniki telewizyjnej. W obradach uczestniczyli specjaliści z Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR.

GENEWA (PAP). Dnia 21 bm. delegat polski K. Zybylski, wygłosił przemówienie na plenarnym posiedzeniu Komitetu Rozbrojenia w Genewie, w którym przedstawił stanowisko Polski wobec wspólnego projektu ZSRR i USA, alumnizacji na dnie mórz i oceanów broni jądrowej i innej broni masowej zagłady.

MOSKWA (PAP). We wtorek w Związku Radzieckim wystrzelono kolejnego, szóstego satelitę Ziemi, „Kosmos-304”.

MOSKWA (PAP). I sekretarz KC KP Czechosłowacji, Gustaw Husak, przewodniczący CSRS, Ludwik Svoboda (przebywający w ZSRR z oficjalną wizytą) wyraził we wtorek przyjeździe w ambasadzie czeskosłowackiej w Moskwie.

MEKSYK (PAP). Do nowych zajęć między studentami doszło na uniwersytecie w Meksyku. W ich wyniku zatrzymany został student wydziału prawa, Miguel Simpson, który nie chciał wziąć udziału w rozdawanych przez jedną z organizacji studenckich.

Nowy JORK (PAP). Specjalny komitet Narodów Zjednoczonych do spraw apartheidu, wystąpił we wtorek z wnioskiem o podjęcie przez ONZ pilnej i skutecznej akcji przeciwko stosowaniu przez RPA, politykę segregacji rasowej.

BONN (PAP). Trwająca od blisko dwóch tygodni mgła nad znaczną częścią NRF sprowadziła we wtorek ruch statków na niemieckim wybrzeżu Morza Północnego i spowodowała zamieszanie w komunikacji lotniczej.

PARYŻ (PAP). Radio Moga diszu podało we wtorek, że ubiegłej nocy, o godzinie 3 czasu miejscowego dokonano zamachu stanu w Republice Somali. Armia i policja przejęły władzę. Zamknięte zostały granice kraju, nieczynne są również lotniska. Autorzy zamachu stanu oświadczyli, że kontynuować będą politykę zmarłego prezydenta Ali Shermarke. Dotychczasowy premier Siyad Barre został aresztowany we wtorek na polecenie nowych władz wojskowych.

PARYŻ (PAP). Francuski minister spraw zagranicznych Maurice Schumann odczytał we wtorek w Paryżu do Tokio. Jego wizyta w Japonii trwać będzie do 26 października br.

RZYM (PAP). W Turynie podano oficjalnie do wiadomości, że koncern „Fiat” wykupił w całości akcje innej włoskiej firmy samochodowej — „Lancia”.

Śmierć 15 dzieci pod zwalami ziemi

MEKSYK (PAP). W niedziele w meksykańskiej wiosce Teremendo wydarzyła się straszliwa tragedia. Grupa 23 dzieci przystąpiła do dobývania piasku potrzebnego do budowy boiska koszykówki. Nagle nastąpiło osunięcie ziemi. Dzieci zostały przysypane przez około 20 ton piasku.

Na miejsce wypadku natychmiast wyruszyli wszyscy mieszkańcy wioski. W gorączkowym napięciu 9 tys. osób usuwano zwalę piasku i ziemi. Zrozpaczeni rodzice usiłowali dokopać się do zasypanych powłody. Ich wysiłki powiodły się jedynie częściowo — uratowano 5 dzieci, a 18 — poniosło śmierć.

40 proc. budżetu Izraela na cele militarne

PARYŻ (PAP). W przemówieniu wygłoszonym w poniedziałek wieczorem minister obrony Izraela, Mosze Dajan, oświadczył, że 40 proc. budżetu Izraela na 1970 r. przeznaczona będzie na cele „bezpieczeństwa”, co rzecz jasna oznacza, że chodzi o wydatki na cele wojskowe, w związku z prowadzonym przez Izrael agresywną polityką wobec państw arabskich. Ogółem budżet Izraela na rok przewidywany jest 10 mld funtów.

Dajan zwrócił się z apelem do narodu Izraela, że po-

noszenie większych ofiar w związku z wydatkami wojskowymi i wezwali „zaciśnięcie pasa”. Dajan nazwał Zydów amerykańskich i Stany Zjednoczone „najlepszymi i najsilniejszymi przyjaciółmi Izraela”.

Dajan wezwał również do „zaciśnięcia” okupowanych ziem arabskich do państwa Izrael. Oświadczył on, że w skład Izraela powinny wchodzić ziemie, od okupowanych syryjskich Wzgórz Golan, aż po południowe krańce Półwyspu Synajskiego.

List stałego przedstawiciela ZRA do U Thanta

Obywatele amerykańscy w szeregach armii izraelskiej

NOWY JORK (PAP). — Stały przedstawiciel Zjednoczonej Republiki Arabskiej w ONZ L. Zajd wyśtawiał drugi list do sekretarza generalnego ONZ U Thanta w sprawie obywateli amerykańskich pełniących służbę w izraelskich siłach zbrojnych.

KAIR (PAP). Członek Najwyższego Komitetu Wykonawczego Arabskiego Związku Socjalistycznego, Sada podał do wiadomości, że w czasie agresji izraelskiej na kraje arabskie w czerwcu 1967 roku w szeregach armii izraelskiej znajdowało się 8 tys. specjalistów wojskowych ze Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii, Belgii i Niemieckiej Republiki Federalnej.

Przedstawiciel ZRA podkreślał w tym liście, wystosowanym 19 października, że zasady prawne, na jakie powołuje się przedstawiciel Stanów Zjednoczonych w liście do U Thanta z 17 października, umożliwiają obywatelom amerykańskim udział w wojnie pod sztandarem izraelskim przeciw krajom nie pozostającym w stanie wojny z USA.

Rząd Stanów Zjednoczonych zezwolił na wstępowanie obywatelom amerykańskim do szeregów izraelskich sił zbrojnych, podczas gdy Izrael okupuje nadal część obszarów krajów arabskich w celu ich aneksji i dokonuje co dzień nowych aktów agresji przeciw

Tragiczny wypadek na przejeździe kolejowym

WARSAWA (PAP). Wczoraj, 21 bm. około godziny 8 rano na linii Białystok — Czeremcha wydarzył się tragiczny wypadek. Podążając torowarowy najeżdżał na wstępnych danych na niesterżonym przejeździe kolejowym między stacjami Gregorowice i Kleszczewo na samochodzie ciężarowym PKS-1 przystosowanym do przewożenia osób. W wypadku, jak wynika z pierwszych informacji, śmierć poniosło 10 osób, a 4 zostały ciężko ranne.

ko miastom i wsiołom arabskim — stwierdza przedstawiciel ZRA. Takie stanowisko USA może jedynie doprowadzić do dalszego pogorszenia sytuacji na Bliskim Wschodzie.

KAIR (PAP). „Amerykańscy eksperci w zakresie prowadzenia wojny przeciwko partyzantom w Wietnamie już przybyli do Izraela” — pisze korespondent pisma „Rose el-Jusef”, który przez trzy tygodnie znajdował się w szeregach ruchu oporu na terytoriach arabskich okupowanych przez Izrael.

* Przeciwno układowi japońsko-amerykańskiemu * O bezwarunkowy zwrot Okinawy

Demonstracje w Tokio

LONDYN (PAP). We wtorek przed południem agencje doniosły o rozpoczęciu się w Tokio demonstracji zorganizowanych przez siły postępowe, Partię Socjalistyczną, Partię Komunistyczną i inne organizacje, przeciwko układowi bezpieczeństwa japońsko-amerykańskiemu, o bezwarun-

Gościnne występy w NRD

Teatru Ziemi Gdańskiej

W dniach 22—27 bm. Teatr Ziemi Gdańskiej występować będzie w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Teatr nasz, spektakl „Męża i żony” Fredry pokaże publiczności Prenzlau, Anklam i Neubrandenburg.

Po niedawnych, w czerwcu br., gościnnych występach Theater Prenzlau na Wybrzeżu, reżyzyta Teatru Ziemi Gdańskiej w województwie Neubrandenburg jest dalszym ogniwem już kilkuletniej współpracy (obu teatrów i przebiega w ramach obchodów 25-lecia PRL i 20-lecia NRD.

Na synodzie nie ma jedności

Istnieje niewątpliwy związek między różnicami, które obecnie obradami nadzwyczajnego synodu biskupów a słynnym wywiadem belgijskiego kardynała Suenensa, ogłoszonym w czerwcu bieżącego roku. W wywiadzie tym przedstawił on program odnowy instytucji kościelnej tak radykalnie, że poruszył nim byli nie tylko katolicy konserwatyści, ale i reformatorzy.

Suenens zaproponował zastąpienie dotychczasowego systemu monarchicznego w kościele systemem demokratycznym, w którym biskupi byłoby oddolnie wy-

bierani, a nie odgórnie mianowani. Biskupi wybieraliby z koleji papieża spośród swego grona i określiliby jego uprawnienia. Papież straciłby status absolutnego, nieomylnego władcy, stałby się natomiast przewodniczącym kolegium biskupów, które byłoby najwyższym zwierzchnictwem kościoła. W rezultacie struktura instytucji kościelnej zostałaby zmieniona w sposób zasadniczy: zamiast jednego władcy, uwiecznionego prymatem papieża — władza kolegiarna na wszystkich szczeblach.

Sformułowany przez Suenensa program wywołał w kościele duże zainteresowanie. Po raz pierwszy zdarzyło się, że poglądy tak radykalne, jakie jeszcze przed kilkoma laty byłyby określone mianem herezji lub schizmy, wypowiedziane zostały przez jednego z bardziej wpływowych doświadczonego kościelnego. Kardynał Suenens nie reprezentuje przy tym tylko swojej własnej osoby, lecz dość liczne ugrupowanie reformatorów.

To właśnie zmusilo Pawła VI do zwołania nadzwyczajnego synodu biskupów, poświęconego kwestii kolegiarności i relacji wzajemnej między kościołami a prymatem papiekiem. W pierwszym tygodniu obrad obecny w synodzie kardynał S. Seper, powiedział, że wytworzyły się nowe formy stosunków między papieżem a biskupami i że muszą być one dokładnie zdefiniowane. Układ tych stosunków nie powinien jednak wykraczać poza porządek hierarchiczny w kościele ustanowiony — zdaniem kardynała Sepera — przez Chrystusa. Biskupi winni tworzyć kolegium przewodniczące w ścisłej jednolitości z papieżem, który przetrzymuje jednak prymat po zostaniu niewzruszony. W konkluzji kardynał stwierdził, że nowe formy kolegiarności, jakie są synod biskupów i episkopat narodowe, w pełni zaspokajają aktualną potrzebę współpracy między biskupami.

Nie wszyscy członkowie synodu podzielają jednak opinie kardynała Sepera. Np. kardynał Suenens stwierdził, że w swym przemówieniu, polemizując z tezą Sepera, że wciąż jeszcze posiada prymat podkreślał, że tak mocno, jak gdyby ktoś był monarchią absolutną. Poza kardynałem Suenensem krytycznym członkiem do przedstawnego „konkludowania schematu” (tj. projektu uchwały synodalnej) oraz do relacji kardynała Sepera wyrażili również

inni dostojnicy kościelni m. in. kardynałowie: Doepfner, Alfrink, Marty, Maximos V, Hakim, Perraudin i inni.

W oficjalnej syntezie pierwszych dni dyskusji synodalnej stwierdzono, że w wielu kwestiach uczestnicy synodu nie osiągnęli jednolitości poglądów.

Kwestie te zostały wyliczone w 4 punktach. W pierwszym stwierdza się dosłownie, iż wątpliwości uczestników wzbudza fakt, że prymat papieża nadal przedstawiany jest — i w teorii i w praktyce — jako władza w ramach monarchii absolutnej. W punkcie drugim odnotowano sprawę miejsca papieża w systemie kolegiarnym, w trzecim zapisano postulat rozszerzenia kolegiarności w kierowniczej działalności papieża. Czwarty punkt dotyczy stosowania ścisłych kryteriów, wskazujących na to, w jakich zakresach urząd papieski może być sprawowany jednostkowo a w jakich kolegiarnie. Jak widać rozbieżności dotyczą kwestii istotnych. W najbliższych dniach członkowie synodu będą głosowali nad relacją kardynała Sepera, stanowiącą wprowadzenie do dyskusji synodalnej. Już obecnie wiadomo, że przeciwko tradycjonalistycznej koncepcji Sepera głosować będzie znaczna część członków synodu. Wiadomo również, że obecny synod nie doprowadzi do uzgodnienia i jednolitości poglądów w łonie światowej hierarchii kościelnej w sprawach dotyczących prymatu i kolegiarności; przeciwnie, doprowadzi chyba do dalszej dyferencjacji stanowisk.

Stanisław MARKIEWICZ

Szkółka pływacka w Gdyni

MZKS Gdynia, pragnąc umocnić naukę pływania również dzieciom zamieszkałym w górnym dziale miasta (zbyt oddalonych od krytego basenu przy al. Zjednoczenia), otrzymała dodatkowo 14 — 16, na basenie krytym WSM przy ul. Czerwonych Kosynierów. W wspomnianych godzinach przyjmują się do szkółki pływackiej dzieci roczników 1963—1964.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Pierwsze miejsce woj. gdańskiego w krajowym współzawodnictwie

Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki podsumował wyniki ogólnopolskiego współzawodnictwa za ubiegły rok w zakresie masowej działalności kultury fizycznej (od znaku MOSF, systematyczne uprawianie gier zespołowych oraz wewnętrzne współzawodnictwo organizacji zajmujących się masową kulturą fizyczną, a więc LZS, TKKF, SZS, LOK, AZS i ZS Start), jak również postępu w rozwoju sportu kwalifikowanego.

Wyniki podsumowania tego współzawodnictwa są wyjątkowo przyjemne dla naszego województwa, choć w niektórych pozycjach dość zaskakujące.

Otóż województwo nasze zajęło w roku 1968 w masowej działalności w kulturze fizycznej pierwsze miejsce w kraju, wyprzedzając Warszawę, Wrocław, Poznań, Kraków i Rzeszów.

Analizując miejsca poszczególnych organizacji i ich wewnętrzny współzawodnictwo na szczeblu krajowym okazało się, że niektóre z nich zrobiły w ostatnich latach po ważny krok naprzód, inne natomiast wyraźnie cofnęły się. Dużą rolę w tym odgrywa dla nas wszystkich, do tego niespodzianką przyjemną jest zajęcie przez naszą wojewódzką organizację LOK pierwsze miejsce w kraju. Dobrze również wypadły AZS i Szkolny Związek Sportowy, które zajęły w swych pionach drugie miejsca w kraju. Cieszy nas to tym bardziej, że chodzi tu przecież o masową kulturę fizyczną wśród młodzieży szkolnej i akademickiej.

Nie ma natomiast szczególnych powodów do radowania się szóstymi miejscami Startu i LZS. Wydaje się, że obie te organizacje stały na lepsze miejsca.

Oddzielny problem jest w podsumowaniu TKKF. Od lat przyzwyczajaliśmy się do zajmowania przez naszą wojewódzką organizację TKKF pierwszego miejsca w kraju, stąd na pewno niemilnym zaskoczeniem dla wszystkich jest aż 7 miejsce tej organizacji za rok 1968. Nie wynika z tego, że organizacja ta w tym roku, podjęła obiektywne przyczyny (np. kryteria oceny), fakt pozostał — faktem. Obecnie więc dla naszej wojewódzkiej organizacji TKKF musieli dołożyć starań, aby wyprowadzić naszą organizację o kilka miejsc wyżej. Wystarczy zresztą spoj-

rzeć na listę wyprzedzających nas organizacji TKKF (kolejno: Kraków, Opole, Rzeszów, Lublin, m. Łódź i Szczecin), aby dostrzec, że leży to w naszym zasięgu.

Poprawienie miejsca przez TKKF, LZS i Start przy równoczesnym utrzymaniu się LOK, AZS i SZS w ścisłej czołówce, wreszcie poprawienie choć minimalne miejsce za MOSF (6 w 1968 r.) i za uprawianie gier zespołowych (5 w 1968 r.) powinno utrzymać nasze województwo na pierwszym miejscu w krajowym współzawodnictwie w zakresie masowej działalności.

Rozpatrując drugi element współzawodnictwa, jakim jest postęp w rozwoju sportu kwalifikowanego, otrzymamy również za rok 1968 w miarę optymistyczny, choć nie w pełni pomyślny obraz. Otóż woj. gdańskie w 1968 roku zajęło w tym współzawodnictwie 6 miejsce. Jest to pewien regres w stosunku do poprzedniego (1967) roku, w którym nasze województwo zajęło 3 miejsce. Łącznie podsumowując wyniki obu lat okazuje się, że zajmujemy w zakresie postępu w rozwoju sportu kwalifikowanego 4 miejsce.

Gdy podsumujemy natomiast oba poprzednio omówione elementy współzawodnictwa oraz rezultaty tegorocznych IV Igrzysk Młodzieży Szkolnej oraz I Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży (w igrzyskach Gdańsk był drugim, a w spartakiadzie czwartym), okazuje się, że województwo gdańskie uciekało w ciągu lat 1967—69 292 pkt., licząc się do krajowego współzawodnictwa, obejmującego lata 1967—1971.

Tak więc, znaleźliśmy się po trzech niespełna latach trwania aktualnego współzawodnictwa na zaskakującym pierwszym miejscu w kraju. Wyprzedzamy o 4 pkt. m. Warszawę i o 3,5 pkt. m. Wrocław.

Tak wysoka pozycja zobowiązuje wszystkie organizacje naszej kultury fizycznej do jeszcze aktywniejszego włączenia się do walki o czołowe miejsce w kraju.

R. ST.

RÓŻNE

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 21-82-26, Marwiński, S-12287

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 21-37-78, Garski.

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 22-13-47, Ryska, S-12023

NAPRAWA radiotelewizyjna, telefon 32-19-00, Gwarancja półroczna. G-29233

W dniu 19 października 1969 r. zasnął w Bogu mój najdroższy i nieodżałowany mąż, tatuś, brat i szwagier

BERNARD HUPKA

Msza żałobna i wyprowadzenie drogi nam zwłok z kościoła Chrystusa Króla w Gdańsku odbędzie się dnia 22 października br. o godz. 14.00. Pogrzeb na cmentarzu Centralnym (Srebrzysko) o godz. 15.30, o czym zawiadamiają pogrzebni w wielkim bólu

żona, syn i rodzina

Dnia 20. 10. 1969 r. po ciężkiej chorobie zmarł

HENRYK WAWRZYŃIAK

b. dyrektor Okręgu PBP „Orbis” w Gdańsku, zasłużony działacz i organizator ruchu turystycznego.

CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!

POLSKIE BIURO PODRÓŻY „ORBIS”

7264-K

Dnia 19 października 1969 r. zmarł przeżywszy lat 69 mój najdroższy mąż i najlepszy ojciec

STANISŁAW KLIMARCZYK

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie dnia 22 października 1969 r. o godz. 7.00 w kościele Chrystusa Króla w Gdańsku. Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godz. 16.00 z kaplicy cmentarza Centralnego — Srebrzysko, o czym zawiadamiają pogrzebni w głębokim smutku

żona, syn, synowa i najbliższa rodzina

29363-G

Dnia 19. 10. 1969 r. odszedł z naszym szeregiem na zawsze w wieku lat 69

STANISŁAW KLIMARCZYK

mistrz cukiernictwa zasłużony działacz rzemiosła, odznaczony Honorową Odznaką Rzemiosła Związku Izby Rzemieślniczych i Honorową Odznaką Rzemiosła Izby Rzemieślniczej w Gdańsku.

Pogrzeb odbędzie się dnia 22. 10. 1969 r. o godzinie 16.00 z kaplicy na cmentarzu Centralnym Srebrzysko.

CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Zarząd Cechu Rzemiosł Różnych w Gdańsku

29327-G

PP GZG — GDAŃSK

uprzejmie powiadamia PT Klientów, że bar, kawiarnia, restauracja



KAT. „S”
w GDAŃSKU — NOWYM PORCIE czynna od godz. 9.00 — 3.00

zaprasza na five we środy, soboty i niedziele od 17.00 — 20.00 oraz na dansingi codziennie od godz. 21.00 do godz. 2.00.

Gra kwintet muzyczny p.k. Grossmana.

Telefon zakładu: 43-03-34 lub 43-02-20. 7165-K



SPRZEDAŻ

FERME lśniąca urządzona, z powodu choroby, sprzedam. Tel. 41-09-08. G-28902

NUTRIE kolorowe, hodowane i skórkę, sprzedam. Tel. 41-14-68. G-28901

SKORY nutril, garbowane, kolor brąz i srebrny oraz skory tchórzofretek wygarbowane, sprzedam. Wiadomość: Wejherowo — ul. Kopernika 19-3. P-865

KREDENS nowoczesny, wysoce polski, sprzedam. Gd.-Śledce — Skarpowa 71-2. G-28900

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Pruszkowie, pracownik Powiatowej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Starogardzie Gdańskim, kapitanom, wszystkim przyjacielom, sąsiadom, za pomoc, współzawodnictwo i udział w pogrzebie

s.t.p.

JANA SZOSTAKA

serdeczne podziękowanie składa

RODZINA

29243-G

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ W TCZEWIE

zawiadamia, że

ŁAZNIA MIEJSKA W TCZEWIE,

z uwagi na przeprowadzany remont jest nieczynna od 20. X 1969 r. do odwołania. 7243-K

OKAZJA! ROLNICY HODOWCY

PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU ZWIERZĘTAMI HODOWANYMI W GDAŃSKU

prosi o sprzedaż na bardzo korzystnych warunkach kredytowych cielczki rasy n.c.b. w wieku do 3 miesięcy z jednorodzinnym pochodzeniem wolnych od gruźlicy i brucelozy.

Blizszych informacji udzielają, oraz zgłoszenia przyjmują wszyscy zootechnicy gromadzkich rad narodowych na terenie woj. gdańskiego oraz POZH Gdańsk, tel. 31-59-38 i Oddział Rejonowy Malbork, tel. 484. K-7230

LOKALE

ZAMIEŃ domek, ogród, cztery pokoje, kuchnia, wygodny, etażowy, na dwa mieszkania 3 pokoje, kuchnia i pokój, kuchnia. Gdańsk, Kol. Praca 51. G-28895

TYCHY K. Katowice: M-2, 38 m², komfort, zamienię na podobne, trójmieszkanie. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Gdańsk pod G-28906.

POKOJ do wynajęcia. Gd.-Suchanino, ul. Mozarta 27. G-28928

ZAMIEŃ posadę wózek szkolnego, z mieszkaniami na pokój z kuchnią na terenie trójmiasta. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Gdańsk pod G-28890.

ZAMIEŃ 2 pokoje, 45 m², nowe, budownictwo, IV piętro, w Gdyni, na mieszkanie z ogródkiem. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Gdańsk pod G-28887.

MOTORYZACYJNE

„FIATA 600”, „Zastawę”, „Octavię” kupię. Podać przebieg i cenę. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk pod G-28914.

MOTOCYKL MZ, SHL lub inny, tanio kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdynia — pod S-11895.

SAMOCHO „Gogomobili” prod. NRF, przebieg 58 tys., sprzedam. Telefon 31-23-85. G-25273

KUPNO

PIEC cukierniczy, elektryczny, 3-blachowy — kupię. Wejherowo, telefon 27-94. P-863

ZGUBY

BOROWIK Zbigniew, zamieszkały w Blagówie zgubił świadectwo ukończenia kursu czeladniczego, wydane przez Zakład Doskonalenia Zawodowego w Gdańsku. E-2217

NAUKA

STUDENTKA elektroniki udzieli korepetycji — matematyka, angielski. Tel. 41-38-30. G-28832

LEKARSKIE

DR. Z. KRAJEWSKI — skórne, weneryczne — Wrzeszcz — Grunwaldzka 24, telefon 41-06-47. G-28169

PRACA

POMOC domowa na kilka godzin dziennie, potrzebna. Tel. 22-27-89. G-28927

UCZNIENIE w wieku od 18 lat przyjmę do nauki w krawiectwie. Wrzeszcz, Grunwaldzka 83, I piętro. G-28869

POMOC dochodząca do małego dziecka zatrudni małego dziecka przyjmie. Oliwa — Telefon 373-883, godzina Michałowski 29 — 24, 10—11.30. G-28908

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Zarząd RSP „Śnieżka” pragnie natychmiast dwóch mechaników mistrzów, czeladników z praktyką, mistrza, tokarza, dwóch elektryków z III gr. SEP-u, dwóch palaczy na kotły średnio-prężne lub c.o. Warunki pracy do omówienia na miejscu w dziale kadr od godz. 8—10. Sopot, ul. Okrzei 8/10. 7151-K

Gdańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego w Gdańsku, ul. Wajty Jagiełłowskiej 10

zatrudni natychmiast: inżyniera budownictwa ładowego na stanowisko kier. oddziału robót. Wymagane odpowiednie kwalifikacje oraz praktyka, skierowanie z Wydziału Zatrudnienia, przedłożenie książeczki ubezpieczeniowej z aktualnymi wpisami. Wynagrodzenie wyśłatkę plac dla pracowników pionu budownictwa komunalnego. Dojazd do przedsiębiorstwa koleją elektryczną do stacji Grabówek lub trolejbusem nr 22, 25, 26, 30, telefon 21-68-16. K-6955

Gdańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego w Gdańsku, ul. Wajty Jagiełłowskiej 10 zatrudni zaraz ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia 3 projektantów lub starszych projektantów do pracowni projektowej i traktorzystę z prawem jazdy ciągnikowym. Konieczna jest legitymacja ubezpieczeniowa z aktualnymi wpisami. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie. 6811-K

Oddział Drogowy Kolei Państwowych w Gdyni, ul. Czerwonych Kosynierów 32

zatrudni natychmiast na stałe ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia oraz książeczką ubezpieczeniową z aktualnymi wpisami mężczyzn w wieku 18—50 lat na stanowiska robotników do robót przy utrzymaniu nawierzchni kolejowej w odcinkach drogowych: Pruszcz Gdański, Gdańsk-Północ, Gdańsk Główny, Gdańsk-Przeróbka, Gdańsk-Oliwa, Gdynia, Gdynia-Port, Gdynia-Wielki Kack, Wejherowo, Łębork, Kartuszy, Choczewo, Puck, w odcinkach robót zmechanizowanych Gdynia i Puck oraz rzemieślników w zawodzie: ślusarz, betoniarz, zbrojarz, malarz, murarz i monter instalacji sanitarnych do prac przy utrzymaniu budynków w rejonach budynków: Gdynia, Gdańsk, Gdańsk-Oliwa i Łębork. Zarobek oprócz innych świadczeń przysługujących pracownikom PKP — do omówienia. Szczegółowe warunki pracy i płacy do omówienia we wszystkich jednostkach służbowych wymienionych wyżej. K-6573

Spółdzielnia Inwalidów „WYPRZEŻE” w Gdyni-Orłowie, ul. Spółdzielcza 1

zatrudni zaraz: krawców do kroju skór, szwaczki i szwaczki do szycia rękawic w zakładzie zwierzmy i w chałupnictwie, koidziarki oraz szewców. Pierwszeństwo w zatrudnieniu mają inwalidzi. 6799-K

Zakłady Okrętowych Urządzeń Elektrycznych „Elmor” w Gdańsku przy ul. Wajowej 63 przyjmują zaraz palaczy i pomocników palaczy centralnego ogrzewania. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w dziale kadr i szkolenia zawodowego. 6796-K

PIUR „SZKUNER” we Władysławowie zatrudni zaraz psychologa — socjologa. Kandydaci proszeni są o osobiste zgłoszenie się w dziale kadr i szkolenia zawodowego we Władysławowie, Dom Rybaka, pokój nr 18. 7098-K

SZCZYTOWE ZMARTWIENIA ENERGETYKÓW

NIE TYLKO SPRAWA ŻARÓWKI

Dla energetyki nastały trudne dni jesienno-zimowego szczytu. Zdaniem specjalistów deficyt mocy w niektórych godzinach dochodzić może sporadycznie nawet do tysiąca megawatów, tj. blisko jednej dziesiątej ogólnej mocy osiągniętej dziś przez całą naszą energetykę.

NIEDOBÓR energii elektrycznej pociągnie za sobą konieczność okresowych przerw w dostawach prądu dla niektórych odbiorców. Na czele tej listy znajdują się tzw. odbiory buforowi — np. energochłonne wytwórnie karbidu, dalej niektóre fabryki, gdzie postój w godzinach szczytu nie spowoduje szkód dla ostatecznych efektów produkcyjnych, zakłady, w których można będzie przenieść pracę drugiej zmiany na późne godziny nocne.

W żadnym przypadku jednak, co podkreślali niejednokrotnie przedstawiciele energetyki, program wyłączeń nie obejmuje mieszkań, placówek służby zdrowia i handlu, szkół i teatrów.

NIE WYPRODUKUJESZ PRĄDU NA ZAPAS...

Czy zapewnienia energetyków zwalniają nas od konieczności rozsądnego gospodarowania energią elektryczną w domu i fabryce?

W produkcji energii elektrycznej możliwe są różne

rzeczy poza jedną: tworzeniem zapasów. Moe energetyki muszą być dostosowane do wielkości szczytowego zapotrzebowania, które zresztą rośnie u nas w bardzo szybkim tempie. Produkcja energii elektrycznej była w ubiegłym roku czterdziestokrotnie wyższa niż w 1938 r., a mimo to mieliśmy trudności z pokryciem zapotrzebowania kraju w okresie szczytu.

Jedną z przyczyn są opóźnienia w inwestycjach sięgające niekiedy i kilku miesięcy. Poważnie opóźniony np. jest rozruch bloków energetycznych w elektrowni Sierbskiej, budowa elektrowni pompowej w Żydowie oraz budowa elektrowni w Porąbce — Żarach.

Zła jakość niektórych urządzeń powoduje postoje agregatów, a także zmusza energetykę do przedłużania remontów do późnego okresu zimowego. Wprawdzie na papierze mamy sporą ilość megawatów, co jednak z tego, gdy nie ma z nich praktycznych korzyści.

Sporo też strat powstaje na linii elektrownia — odbiorca. Ilość awarii jest tu duża. Przyczynia się do tego brak różnych elementów aparatury łączeniowej, kabli, bezpieczników, wyłączników itp.

Zdaniem fachowców źródło wyczerpania energii elektrycznej nie nastąpi wcześniej, niż w 1974 roku. Do tego czasu konieczne będzie wprowadzenie surowych zasad oszczędności, uruchomienie wszystkich istniejących rezerw i rozsądna gospodarka energią.

GDZIE TE REZERWY?

WŁAŚCIWIE wszędzie — w blasku każdej żarówki, w ruchu każdej maszyny, w cieple każdego żelazka. Są też i w samej energetyce. Ścisłej mówiąc, w elektrowniach należących do różnych rezerwów przemysłowych. Ma ją one moc 2250 megawa-

tów, z tego jednak jedynie 1400 MW włączonych jest do sieci. Reszta „uspiona” jest w nieczynnych urządzeniach, przedłużających się remontach itp.

Właściwej i rozsądnej gospodarce energią sprzyjać będzie system limitowania zużycia prądu. Za przekroczenie ograniczeń odbiorcy będą słoć płacić. np. ponadlimitowe kilowatogodziny w lokalach niemieszkalnych kosztować będą dziesięciokrotnie więcej. Zaostrożone zostaną rygiory wobec „pradożerców” z przemysłu. Kary płatne będą nie tylko ze środków przedsiębiorstwa, ale obciążą również kieszeń kierownictwa zakładu.

Administracyjne posu-

nięcia nie zastąpią jednak osobistego, czynnego udziału każdego z nas, w powszechnej akcji oszczędzania energii elektrycznej w godzinach szczytu. Poważne rezultaty osiągnąć możemy zarówno u siebie w domu — wyłączając na kilka godzin lodówkę, przesuwając termin prasowania, nie używając w godzinach szczytu robotów kuchennych, odkurzaczy, elektrycznych maszyn do szycia — jak i w przedsiębiorstwie, gdzie z korzyścią dla całej gospodarki narodowej można by dokonać pewnych przesunień organizacyjnych umożliwiających zmniejszenie zużycia prądu w godzinach szczytu zimowego.

Jerzy SOKOŁOWSKI



Spyły Dunajem w okresie złotej polskiej jesieni — nadejść do przeżywania wspomnień. Nie więc dziwnego, że w piśmie „Panorama” pojawił się artykuł o „Złotej polskiej jesieni”.

Na zdjęciu: na przystani flisackiej w Sromowcach Niżnych w dniu 75-lecia istnienia Szczawnickiego Oddziału PTTK. CAF — Olszewski

Tama przez Cieśninę Gibraltarską?

Jeden z włoskich ekspertów zaproponował budowę tamy przez Cieśninę Gibraltarską, aby uchronić w ten sposób Wenecję przed zalaniem przez wody Morza Śródziemnego. Projektodawca opiera się na teorii, iż coraz częstsze powodzie, które nawiedzają Wenecję, są wynikiem podniesienia się poziomu morza.

Z Rio de Janeiro do La Spezia

6 wraków na holach

Na atlantyckim szlaku łączącym Amerykę Południową z Europą pracują obecnie trzy jednostki Polskiego Ratownictwa Okrętowego. Są to: holowniki oceaniczne „Koral” i „Jan-tar” oraz lodolamacz „Perkun”.

Statki zajęte są holowaniem z brazylijskiego portu Rio de Janeiro do włoskiej miejscowości La Spezia starych, wycofanych z eksploatacji jednostek.

Po konferencji w CRZZ

O range spraw BiHP

(Dalekopisem z Warszawy)

HUMANIZACJA pracy jest nie tylko odbiciem ideowych założeń ustroju i troski o jak najlepsze warunki dla pracujących. W nie mniejszym stopniu odzwierciedla interesy gospodarki. Człowiek zatrudniony w nadmiernym hałasie pracuje mniej wydajnie i ma trudności z koncentracją uwagi. Efekt jego pracy będą więc gorsze, niż gdyby zmniejszono ilość decybeli. Jednak oprócz natychmiast odczuwalnych są i dalekosiężne skutki nieodpowiednich warunków pracy. Hałas rzędu 115 — 120 dB wywołuje już po miesiącu ubytki słuchu, a na dalszą metę cały kompleks chorób, jak głuchota zawodowa, psychozawrocie, nadciśnienie, wrzody żołądka i dwunastnicy. Choroby te,

zwane parazytami zawodowymi, obok ściśle zawodowych są bardzo poważnym problemem dla ekonomiki i organizacji pracy przedsiębiorstw przemysłowych. Za stępcą głównego inspektora pracy CRZZ, dr Arwid Hansen oblicza, że w roku ubiegłym 20—30 procent całej absencji chorobowej wywołały choroby zawodowe, a same zaskłki wypłacone z tego tytułu pracownikom fizycznym przez ZUS sięgnęły 2 miliardów złotych. W rachunku ekonomicznym dochodzą do tego straty wynikłe z nie wykonanej produkcji, kosztów leczenia, rent inwalidzkich, przedwczesnego spadku sprawności zawodowej itd. W rachunku społecznym — niewymierne wprawdzie, lecz bardzo wysokie koszty moralne, związane z osobistym dramatem poszkodowanego i jego rodziny.

Range spraw bezpieczeństwa i higieny pracy określiła Ustawa z roku 1965, a przed kilkoma miesiącami przypominało o niej pismo ókólnie prezesa Rady Ministrów i przewodniczącego Centralnej Rady Związków Zawodowych do kierowników resortów i urzędów centralnych. W obu dokumentach potraktowano równorzędnie problemy efektywności produkcji i jej bezpieczeństwa, podobnie jak w uchwale V Zjazdu Partii.

PRZYPOMNIENIE to jest na czasie, ponieważ w najbliższych tygodniach załogi definitywnie sformułują swoje wnioski do planu na lata 1971—75. Chodzi o to, aby — zgodnie z przyjętym kierunkiem preferowania tych inwestycji produkcyjnych, które rokują największe i najlepsze efekty, również bihp skoncentrować na stanowiskach, gdzie istnieje najpoważniejsza groźba chorób zawodowych. Lista zagrożeń powinna być stale aktualizowana, ponieważ z rozwojem techniki jedne maleją i zanikają, inne zaś rosną. Na przykład choroby wibracyjne, przed kilku laty w ogóle nie zaliczane do zawodowych, w szybko mechanizującym się górnictwie, budownictwie, leśnictwie itp. notują coraz większą liczbę poszkodowanych. Podobnie wzrasta zagrożenie głuchotą wskutek coraz szybszych i hałaśliwszych obrotów silników w latach 1966—68 trzykrotnie podniosła się absencja chorobowa wywołana zawodowym uszkodzeniem słuchu.

Proponowany przez zastępcę głównego inspektora pracy selektywny wybór przyszłych inwestycji bihp powinien się oprzeć na merytorycznej ocenie stopnia zagrożenia na poszczególnych stanowiskach i w działach pracy. Materiały do takiej oceny przygotowały już placówki badawcze medycyny pracy. Trzeba tylko zachęcić, aby aktywnie włączyły się do planowania i wyciągnęły właściwe wnioski.

Irena FRĄKOWIAK

Symposium dziennikarzy studenckich w Juracie

W Juracie odbyło się kolejne, trzecie już studenckie sympozjum naukowe poświęcone historii walk o wolność ziemi gdańskiej. Z ramienia ZBoWiD wzięli w nim udział: wiceprezes Zarządu Okręgu red. Józef Matyńska oraz mgr Janusz Tebinka, a ze strony ZSP uczestniczyli członkowie i kandydaci Gdańskiego Klubu Dziennikarzy Studenckich, przedstawiciele pism, biuletynów uczelniowych, studenckiego radia i kroniki fotograficznej oraz aktywi propagandy zrzeszenia.

Sympozjum stało się okazją do podsumowania dorobku studenckich środków masowego przekazu w zakresie upowszechniania w środowisku „treści zbawidowskich”.

W burzliwej dyskusji, poprzedzonej gawędą kmdr ppor. Rafała Witkowskiego i referatem wprowadzającym, sformułowano zadania dla studenckiego ruchu dziennikarskiego w ocenie i bohaterów najnowszej historii Pomorza i w zrzuceniu przez młodzież prawdziwego sensu „tamtych dni”. Spośród szeregu postulatów na szczególną uwagę zasługują projekty realizacji w ramach Akademickiego Klubu Filmowego filmu z dziejów walk „Gryfa Pomorskiego”.

Obok zagadnień historycznych, problematyka sympozjum obejmowała również sprawy aktualne. Sformułowano również zadania programowe Gdańskiego Klubu Dziennikarzy Studenckich. Młodzi dziennikarze skupieni w tym klubie przedyskutowali problemy związane z powołaniem biuletynu środowiskowego, z określeniem roli i zadań, jakie powinien on spełniać w życiu społeczności studenckiej, w obliczu prowadzonych prac związanych z powołaniem przyszłego Uniwersytetu Gdańskiego.

Teleinterwencja

Na wniosek sekretariatu KW PZPR w Katowicach rady narodowe wszystkich szczebli na Śląsku i w Zagłębiu zorganizują telefoniczne punkty interwencyjne. W punktach tych będą pełnić dyżury odpowiedzialni pracownicy rad, zobowiązani do udzielania wyczerpujących informacji oraz do operatywnego załatwiania zgłaszanych postulatów ludności.

Zorganizowanie (zw. telefonów interwencyjnych) ma na celu usprawnienie załatwiania spraw obywateli.

Nowa rasa gęsi

Zespół naukowców Instytutu Zootechniki, zajmujący się hodowlą domowego ptaactwa, wyhodował nową, odznaczającą się wieloma cennymi cechami użytkowymi, rasę gęsi — tzw. zatorską (od miejscowości Zator, gdzie znajduje się zakład instytutu). Gęsi tej rasy dochodzą wagą do 6 kg, posiadają dobre mięso, łatwo się tużą i — co bardzo ważne — znoszą znacznie więcej jaj niż gęsi tynnych ras hodowane w kraju.

Zamiast węgla

Około pół miliona ton węgla zaoszczędzi rocznie kopalnia siarki w Machowie dzięki zastosowaniu ogrzewania gazem ziemnym. A ciepła ta potrzeba bardzo dużo. Po pierwsze, do ogrzania budynków fabrycznych, a po drugie do utrzymywania odpowiedniej temperatury wody, służącej do wyplukiwania siarki.

na półkach Z KSIĄŻKAMI

Nakładem Książki i Wiedzy ukazało się drugie, poszerzone wydanie książki Andrzeja Świeckiego pt. „25 lat oświaty i szkolnictwa w Polsce Ludowej”.

Zwrotniczy książek z jamińskiem, wydawanych nakładem „Czytelnika”, zaopatruje się mogą w nową powieść kryminalną pt. „Niedziela porzecz”, napisaną przez Edmunda Crispina, w przekładzie Krzysztofa Klingera.

Wybór poezji czeskiego poety Władysława Niewały pod wspólnym tytułem „Cudowny czarodziej”, ukazał się nakładem Państwowego Instytutu Wydawniczego.

„Rozmowy z profesorem Da lecko” — to tytuł książki Anny Kamińskiej, wydrukowanej nakładem Wydawnictwa Łódzkiego. Autorka udowadnia, że nie ma przedziatu między poezją i prozą w obrębie prawdziwej sztuki słowa.

Nakładem Wydawnictwa Łódzkiego ukazała się również książka Jerzego Urbanikiewicza pt. „Za plotem Paradyzu”. Jest to książka o Łodzi, mająca przekonać, że utarte mniemania o tym mieście bynajmniej nie są uzasadnione.

W Bibliotece Wiedzy Woj skowej, drukowana nakładem Wydawnictwa Ministerstwa Obrony Narodowej, ukazała się książka Stanisława Ciastonia pt. „Ekonomiczne aspekty obronności”.

O ruchu oporu w Danii

W Instytucie Bałtyckim w Gdańsku odbyło się kolejne posiedzenie Sekcji Skandy-nawistycznej z odczytem prof. dr Władysława Czaplińskiego na temat ruchu oporu w Danii. Prelegent przedstawił w sposób interesujący nie znaną u nas akcję oporu Duńczyków przeciw hitlerowskiemu okupantom.

W dyskusji, w której między innymi zabierali głos: prof. dr K. Skłaski z Poznania, prof. dr K. Kubik, dr S. Potocki i dr A. Zbierski, wyrażono przede wszystkim uwagę na olbrzymią różnicę w traktowaniu przez okupanta krajów skandy-nawskich i krajów Europy wschodniej. Stwierdzono, że w państwach skandy-nawskich te formy masowej eksterminacji, jakie stosowane były w Polsce, nie są dostatecznie znane. Wynika stąd potrzeba publikowania odnosnych prac polskich autorów w tłumaczeniu na język angielski. Z drugiej strony nieznane naszym społeczeństwu formy oporu stosowane w Danii, przedstawione zostaną w pracy prof. dr W. Czaplińskiego, która wydana będzie w przyszłym roku nakładem Instytutu Bałtyckiego.

W poszukiwaniu źródeł przestępczości wśród nieletnich Wasz reporter trafił do milicyjnej Izby Dziecka. Spokój tu można wszystkich nieletnich, którzy milicja zatrzymała. Są tu więc i tacy, którzy zatrzymano, bo popełnili przestępstwo, i tacy, którzy uciekli z domu.

FAKT ucieczki dziecka z domu zbliża nas do sedna naszych rozważań. Zatrzymajmy się więc nad tymi przypadkami. Postaramy się zgłębić co sprawiło, że młody człowiek nie wyrzyna w swoim środowisku.

Kierownictwo Izby Dziecka udostępniło reporterowi wypowiedzi zatrzymanych. Jeśli w tych, niegrzecznych często zdaniach, zobaczymy swój (to znaczy dorosłych) obraz przedstawiony jak w krzywym zwierciadle zastanówmy się nad nim.

„Żalu do rodziny nie mam, może tylko do brata (pisownię zachowałem oryginalną — A. B.), który jest magister-inżynier. Nie odzywa się do mnie rok czasu dlatego, że skończył tylko szkołę podstawową... Wiem, że 7 klas teraz to jest nic, ale to

Kogo to obchodzi?

Warto zastanowić się nad sobą

nie jest nic straconego, przecież mogę się uczyć jeszcze w zawodzie w jakim się ucyłem...”

„Ja bym chciał, żeby w mojej rodzinie był spokój, żeby matka albo ojciec nie pił żadnego alkoholu i nie urządził żadnych kłótni jak to było do teraz... Matka przez 11 lat ojca zdradzała. Do mojego ojca nam zastrzeżenia dlatego, że nadal żyje z matką. Chciałbym żeby matka przestała zdradzać ojca i pić alkohol i żeby więcej o mnie dbała ponieważ sprzedawała moje ubrania i za te pieniądze piła...”

„W moim domu jest wiele spraw, które trzeba by zmienić np. odnośnie się rodziców do mnie. To znaczy, aby ojciec nie wyróżniał swego syna pomiędzy pozostałymi dziećmi, to znaczy dziećmi mojej matki... Mąż nie powinien zdradzać żony...”

„W domu była bardzo nerwowa atmosfera. Mama stała krzyżaczka...”

„Chciałabym żeby w domu wszystko się zmieniło,

żeby jakieś inne życie prowadzić... żeby ojciec był z nami, żeby pomagał, żeby nie doprowadzał nas do ucieczek... Jego postępowanie jest bardzo nie dobre, że się do nas odzywał, jest ordynarny. Nie dopuszczał matki do dobrego zdania... Strasznie krzywdził matkę... Jak podrosłam, zaczęłam uciekać z domu...”

„Stosunki między rodzicami powinny być dobre, to znaczy, że nie powinni się między sobą bić ani kłócić... Gdy ojciec jest pijany i uderzy syna, kiedy on na to nie zasłużył, to źle robi...”

„Ja bym chciał żeby matka i ojciec nie bili i chciałabym żeby mnie nie bili... Nie raz bił mnie za niewinność...”

„Gdy umarła matka, ojciec ożenił się po raz drugi. Macocha nie chciała trzymać nas dwóch, ponieważ miała troje swoich dzieci. Mnie ojciec oddał do zakładu, skąd wziął mnie dziadek...”

„W mojej rodzinie by-

ły częste awantury. Ja z ojcem nie mieszkam, bo się ojciec rozszedł z matką, ale mam drugiego ojca, który mnie mocno karał...”

„Dla mnie i moich braci ojciec przez całe życie był niedobry. Pił wódkę, podnosił awantury w domu i rzucał się na matkę i rodzeństwo... Jak bym się ożenił to bym żył w spokoju, nie tak jak moi rodzice. Gdybym miał dzieci, to bym bił je tylko jak by zasłużyły, a nie za darmo, jak mnie bił ojciec...”

„Bo jeżeli rodzice po prostu nie umieją się znować (kłócić się i bić — A. B.), to później dzieci są takie same, bo od małego podpatrują, jak się rodzice zachowują i jak się dorasta to się nabiera od rodziców zachowania...”

„Mąż powinien być żonę wierny, nie oszukiwać jej, powinien ją bardzo kochać, a ona jego Bo cóż to za małżeństwo, które się nie kocha lecz ona wychodzi za męża dla pieniędzy lub innego bogactwa.

Względem siebie znienawidzą się i potem są takie skutki jak bójk i rozwody...”

WSEUCHAJCIE się w to co pobrażniewa w tych lakonicznych zdaniach. Czuję się jak głęboke rysy na psychice tych dzieci pozostawiały stonki rodzinne panujące w ich domach. Jak się młotają między miłością do rodziców i pragnieniem, aby coś się zmieniło wreszcie w ich umęczonym życiu. Czują swoją bezradność, a równocześnie jak bystro obserwują. Jakie wyciągają wnioski. To są wypowiedzi 15—16-latków. A kiedy już nie wytrzymują — uciekają z domu lub szukają rekompensaty w kontaktach z kolegami. Ale to odrębny temat.

Zacytowałem tylko kilkanaście wypowiedzi, a nazbierała się ich już w Izbie Dziecka liczba ogromna. A sprawy, których dotyczą powinny skłonić wszystkich rodziców do zastanowienia się nad swoim postępowaniem. Pamiętajcie: dzieci na was patrzą i jak to napisał ten 15-letni chłopiec: „dzieci są takie same, bo od małego podpatrują, jak rodzice się zachowują...”

A. BARTOSZEWSKI

Jutro wystąpi Arkadij Rajkin



Oczekiwane z wielką niecierpliwością występy Leni Graczejki, Teatru Miniatur z udziałem słynnego aktora Arkadija RAJKINA odbędą się już jutro w sali Opery Bałtyckiej we Wrzeszczu o godz. 19.30. Impreza zostanie powtórzona następnego dnia o tej samej porze. Przypominamy, że teatr Rajkina gościł z okazji Dni Kultury RFRR.

WYPADKI

SMIERĆ NA PRZEJEZDZIE KOLEJOWYM
W Gdańsku-Lipcach na zamkniętym przejeździe kolejowym Stanisława S. podczas przejścia przez torowisko kolejowe przepuściła przejeżdżający pociąg w kierunku Gdańska, a nie zwróciła uwagi na zbliżający się pociąg pędzący z Gdyni. Na skutek nieuwagi wpadła pod parowóz doznając bardzo ciężkich obrażeń, w wyniku których zmarła.

SAMOBÓJCZY ZAMACH
44-letni Roman M. (zam. w Gdańsku-Wrzeszczu) podczas nieobecności domowników targnął się w chwili depresji psychicznej na życie, wieszając się w łazience. Przybyłe na miejsce pogotowie i organy MO mogły jedynie stwierdzić zgon. Przyczyną desperackiego kroku badają odpowiedzialnie władze.

TRAGICZNY WYPADEK NA TOROWISKU TRAMWAJOWYM
W Gdańsku-Wrzeszczu u zbiegu ul. ul. Grunwaldzkiej i Miedzianej 19-letnia Jadwiga L. przechodziła w miejscu do tego nie przeznaczonym przez wydzielone torowisko tramwajowe i wpadła pod nadjeżdżający tramwaj linii „12”. Kobieta odniosła bardzo ciężkie obrażenia ciała i przebywa w I Klinice AMG.

NIETRZEŻWY WÓZNIKA
W Gdańsku-Oruni na ul. Jedności Robotniczej zatrzymano Witolda Ogórka (zam. w Jagatowie, pow. gdański), który w stanie nietrzeźwości prowadził pojazd zaprzęgowy.

Teatr

GDANSK - Teatr Wielki
„Niech nam tylko zakwitną jabłonie”, godz. 19.30. SOPOT Kameralny, „Przyszedł pana zabić”, godz. 17. GDYNIA Muzyczny, „Wynagranie z Raju”, g. 19.15.

Kina

GDANSK „Leningrad” — „Leśna symfonia”, radz. od 9 l. g. 9, 11, 13; „Bracia Karamazow”, radz. od 16 lat, godz. 15.30, 19. „Kameralka”, „Polowanie na muchy”, pol. od 13 l. g. 15.30, 18, 20.15. „Kosmos”, „Stawka większa niż życie”, I s. pol. od 11 lat, g. 15.45; „Kolumna Trajana”, rum. od 14 l. godz. 18, 20.30. „Drukarz”, „Kauka ska branka”, radz. od 11 l. g. 16.30. „Dziennikarz”, radz. od 16 lat, godz. 18.30. „Piast”, „Wyzwanie dla Romin Hooda”, ang. od 11 l. g. 16, 18, 20. „Moiława”, „Kochać jak Romeo”, jug. od 16 l. g. 16, 18, 20. „Gedania”, „Agent o dwóch twarzach”, fr. od 14 l. g. 15.30, 19, 20.30. „Przyjaźń”, „Lenin w Polsce”, pol. od 11 l. g. 17, 20. „Wrzeszcz”, „Siedem razy kobieta”, wł. od 18 l. g. 16, 18, 20. „Zak”, „Sida”, ang. od 16 l. g. 16, 18, 20. WRZESZCZ „Znicz”, „Zemsta hajduków”, rum. od 15 l. g. 16, 18, 20. „Bajka”, „Samoloty”, pol. od 14 l. g. 10, 12, 14, 16, 18, 20. „Tramwajarz”, „Zabawa w masę”, fr. od 16 l. g. 16, 18, 20. „Zawisza”, „Zamrożone błyskawice”, NRD, od 16 l. g. 16.30, 19.30.

Złośliwości osiedlowego skrzata

PODOBNO każdy zamek w Anglii ma swego ducha, który wiecznie strzeże domostwa. Żalują więc mieszkańcy Stogów, że podobny duch nie rozciąga opieki nad ich osiedlem. Wygląda raczej na to, że na Stogach zamieszkuje jakiś złośliwy skrzat, który ciągle stara się uprzykrzać życie 16 tysiącom mieszkańców, przyjemnego i pięknego osiedla. A oto szereg faktów świadczących o wybrakach tego skrzata, który, jak to łatwo dostrzec, próbuje prowadzić swą nieczną robotę za pośrednictwem niektórych instytucji i przedsięwzięć działających na terenie osiedla.

Zacznijmy od budownictwa. Otóż rozpoczęła przed 6 laty intensywna zabudowa Stogów przyniosła w efekcie ładnie ukształtowane osiedle z wyspami wieżowców, punktowców i innych obiektów. Przy tym standard budownictwa nie budzi większych zastrzeżeń, a mieszkania są dość dobrze zaprojektowane. Nie obyło się jednak bez przysłówiowej łyżki dziegciu.

Oto ściany wielu mieszkań pokryto warstwą tzw. płynnego tynku. Chropowata powierzchnia doskonale gromadzi kurz, a po upływie paru lat najpierw w kuchniach i łazienkach, a potem również w pokojach tynk zaczął opadać płatami. Jeszcze przed trzema laty obiecywano w tym celu mieszkańcom zwykłym, tradycyjnym sposobem, ale sprawa utknęła gdzieś na martwym punkcie.

Albo o to i drugi problem niezwykle aktualny u progu zimy — ogrzewanie. Od początku zabudowy osiedla część mieszkańców jest nie ogrzewana, a

inne nie mają ciepłej wody.

Tylko ub. zimy aż w 600 mieszkaniach temperatura wynosiła od 12 do 16 st., a do 400 mieszkań ciepła woda nie dopływała w ogóle. ADM, ODIM, DZBM i CPEC również w br. nie przeprowadziły istotnych zmian na lepsze. Odbili się już na ten temat aż 24 narażone na różnego rodzaju skrzywdy, a poprawy nie widać. Ma ona nastąpić dopiero za 2-3 lata. Po zabudowaniu nowej rejonowej ciepłowni, zamiast obecnych dwóch, których parametry, podobno, źle obliczono. Mieszkańka ogrzewa się za pomocą konwektorów, które były większe, a ich jakość lepsza. Ale, niestety, tak nie jest. Rozpoczęto więc stopniową wymianę konwektorów na koszt... ADM (?). Pochłonie to ok. 500 tys. zł. Projektant tego systemu ogrzewania przygotował ponoć rozprawę naukową o nieprzystatność konwektorów. Tymczasem lokatorzy marzną w nie ogrzewanych mieszkaniach i płacą za c.o.

PO ułożeniu nowej magistrali wodociągowej w ub. roku woda dotarła wreszcie na górne piętra. Niestety, niesie ona masę zanieczyszczeń, które szczególnie obficie osiadają w wymiennikach ciepła. Aby te wymienniki oczyścić trzeba było wybić otwory w żelbetowej ścianie. I jak

tu nie wierzyć w złośliwość skrzata.

A teraz o sprawach tzw. małej architektury. Nie można np. zrozumieć dlaczego na placu i ścieżki nawieziono najpierw warstwę ziemi, potem gliny, a po upływie roku żużel i pył węglowy. Po każdym deszczu powstają teraz istne jeziora, a dzieci błotem zanoszą na butach nawet na najwyższe piętra.

Zrobiono wreszcie w br. odprowadzenia burzowe, do których ani rusz nie chce spływać woda.

Trudno też ustalić dla czego Gd. Przeds. Ogrodnicze wykonujące małą architekturę buduje śmietniki akurat przy samym chodniku, najbardziej uczęszczanej ul. Sówki.

A teraz parę słów o handlu. Otóż osiedle wielkości miasta powiatowego (wkrótce będzie ono liczyć 20 tys. mieszkańców) nie ma ani jednego sklepu, który by dyżurował w niedzielę i święta, podczas gdy inne dzielnice miasta sklepy takie mają.

KOMUNIKACJA. Mieszkańcy Stogów liczą wyłącznie na linię tramwajową nr 9. Co prawda w godzinach rannych dociera na osiedle „jedenaśka”, ale mimo wszystko w tramwajach panuje ogromny tłok, zaś wozy kursują bardzo nieregularnie. Logicznym posunięciem ze strony kierownictwa WPK GG byłoby zapewnienie regularnego kursowania tramwajów w odstępach kilku-minutowych i przedłużenie — jak kiedyś projektowano — linii nr 13 do pętli na Stogach.

Tajemniczą mieszkańców Stogów pozostanie ilość odbytych pieszych rajdów od Przeróbki i z powrotem oraz spóźnienie do pracy spowodowanych właśnie przez tramwaje.

TYLE o działalności złego skrzata, grasującego na Stogach. Jest jeszcze szereg innych problemów, które należy adresować bezpośrednio do samych mieszkańców osiedla. Chodzi tu o wandalizm, w którym celuje młodzież i za skutki którego ADM-y płacą coroczny haracz w wys. ok. 300 tys. zł. Za odnowienie poniszczonych ławek, rozbitych szyb, wyłączników, zniszczonych drzwi itp.

Dużo jest wypadków chuligaństwa, rozróbek i dojeżdżających na osiedle wózków. Na pewno przydało-

by się zaktywizowanie rady osiedla, komitetów blokowych, ORMO, nasilenie dyżurów MO. Z drugiej strony warto też zastanowić się nad wciągnięciem mieszkańców do udziału w pracach społecznych przy urządzaniu osiedla. Może własną pracę bardziej by szanowali.

Na marginesie warto dodać, że młodzież faktycznie nie ma miejsca na gry sportowe i zabawy, trudno jest też trafić do małej biblioteki umiejscowionej na skraju osiedla, tam gdzie „diabeł mówi dobranoc”. O domu kultury nawet trudno dziś marzyć.

Są to najważniejsze, w skrócie przedstawione problemy, na rozwiązanie których oczekują mieszkańcy pięknej dzielnicy — Stogów Wielkich. Może więc sprawy te podejmą władze dzielnicowe i miejskie. Nie powinno się z tym bowiem zwlekać.

Emil MARKIEWICZ

Zespół im. Piatnickiego - dziś w hali stoczni

Przypominamy, że już dzisiaj obejrzymy jedną z najbardziej atrakcyjnych imprez „Gdańskiej Jesieni 69”. Będzie to występy światowej sławy Zespołu Pieśni i Tańca im. Piatnickiego w hali widowiskowej Stoczni Gdańskiej. Początek o godz. 20. Nieliczne bilety do nabycia w kasie na miejscu na dwie godziny przed imprezą. Spektakl zostanie powtórzony jutro o godz. 19, jednak bilety na ten dzień zostały już wyprzedane.

„PIĘKNO starego Gdańska”

„Tak! tytuł nosi wystawa fotografów Jana Fidyki, owarca w gdańskim klubie „Drukarz”. Składa się na nią 33 prac, obrazujących głównie architekturę miasta, jego mury, a także uroki przyrody — ten temat jest bowiem drugim nurtem tematycznym wystawy. Autor, były uczestnik „Szapczaków”, jest członkiem Gdańskiego Towarzystwa Fotograficznego. Na reprodukcji — jedna z jego prac, zatytułowana „Bazylika Mariacka”.

Przed Świętem Zmarłych

★ Dużo kwiatów
★ Lepsza organizacja handlu

Wprawdzie od Święta Zmarłych dzieli nas jeszcze kilka dni, ale warto wiedzieć już teraz, jak wyglądać będzie w tym roku zaopatrzenie trójmiasta w chryzantemy. Jest to interesujące tym bardziej, że tegoroczna susza mogła przecież zaważyć na hodowli tych kwiatów. Na szczęście jednak nie, a co najmniej — jak mówią ogrodnicy — może być niewielka różnica w „dorodności” chryzantem, głów-

nie w wysokości ich łodyżek. Ale za to takie właśnie kwiaty doniczkowe łatwiej są w transporcie, bo mniej się łamią.

Jak się dowiadujemy, wczoraj w dyrekcji PP „Warzywa i Owoce” w Gdyni odbyła się specjalna narada, poświęcona sprawom jak najlepszego zaopatrzenia Gdyni oraz Sopotu w chryzantemy doniczkowe i cięte. W dniach 30 i 31 października wszystkie kwiatniarnie, podległe temu przedsiębiorstwu czynne będą o godzinę dłużej niż zwykle. A w samo święto sklepy te czynne będą od godz. 7 do 17, a więc o cztery godziny dłużej niż w latach poprzednich.

Bądź wzorowym uczniem i dobrym kolegą...

Przed paroma dniami, uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Sopocie przeżywali uroczystości, które weszły już tutaj w tradycję. Było nią pasowanie dzieci z klas pierwszych na uczniów tejże szkoły. Pierwszy raz imprezę taką zorganizowano przed trzema laty, chodząco o to, żeby ze względu na specyficzną sytuację tej szkoły, wykorzystając wszystkie możliwości wychowawcze, wiążące uczniów ze środowiskiem, w którym spędzają kilka godzin dziennie.

Impreza się przyjęła i dziś jest dumą nie tylko klas najmłodszych ale całej szkoły. Tym razem honorowe miano ucznia tej szkoły uzyskało 33 dziewczynek i chłopców. A stało się to za przyczyną przewodniczącego Samorządu Szkolnego, który ogromnym olwkiem (zrobionym na specjalne zamówienie, uderzając malca w ramię mowić: „bądź zawsze wzorowym uczniem i dobrym kolegą”). Następnie każdy ze wzruszonych dzieciaków złożył na białym kartonie swój podpis (najczęściej błędami) owym kolosalnym olwkiem. Karton z tymi podpisami wisieć będzie w klasie przez cały rok szkolny po to, by uczniowie mogli porównywać swoje postępy w pisaniu.

W czasie uroczystości pierwszoklasiści otrzymali również z rąk swojej wychowawczyni trzy kolorowe koleżka (nieczymy biblijne talenty), czerwony znaczek, oznaczający dobre zachowanie, żółty — dobre czytanie, zielony — ładne pisanie. Ambicją uczniów jest zachować wszystkie przez okrągły rok.

Były też recytacje, śpiew (szkoła ma własny hymn), ciastka, herbatka i dużo radości.

Ponadto, czynne będą także dodatkowe placówki sprzedaży kwiatów: — przy ementarzu w Witominie, w pobliżu Poczty Głównej w Gdyni oraz przy ementarzu sopockim (te dwa ostatnie zorganizowane pierwszy raz w tym roku). Warto też dodać, że w ciągu ostatniego roku gdynskie „W-O” wzbogaciły się o dwie nowoczesne kwiatniarnie: otwartą jeszcze zimą w Sopocie przy ul. 20 Października i przed paroma dniami przy ul. Czerwonych Kosynierów w Gdyni (naprzeciwko TOS-u).

Przewidziano także dyżury samochodów ciężarowych, które w dniu 1 listopada dostarczać będą kwiaty do poszczególnych punktów sprzedaży na bieżąco.

Również dość korzystne prognozy przedstawia PP „Warzywa i Owoce” w Gdańsku. Jeżeli tylko — jak powiedziano — nie zaskoczą ogrodników przymrozki, zaopatrzenie w chryzantemy powinno sprostać zapotrzebowaniu. Biorąc naturalnie także pod uwagę fakt, że nie tylko „W-O” są dystrybutorami kwiatów w trójmieście.

W okresie przedświątecznym, a także w dniu 1 listopada czynnych będzie w Gdańsku 20 punktów sprzedaży kwiatów nagrobkowych. I jak informuje kierownikowi kiarni „Orchidea” przy ul. Długiej, już po raz trzeci pojawi się na rynku japońska odmiana chryzantemy, zwana „Rokoko”. Są to kwiaty niskopienne i różnokolorowe. Niestety, jednak ciągle jeszcze dość drogie, pomimo że z każdym rokiem jest ich coraz więcej, bo jak się okazuje, klimat wybrzeżowy dobrze im służy.

Jak zwykle, tak i w tym roku gros chryzantem, jakie znajdują się u nas w sprzedaży to import z innych województw (warszawskie, poznańskie, opolskie i kosiłkińskie), ponieważ tych rodzimych wystarcza zaledwie na jakieś 10 proc. ogólnego zapotrzebowania.

Politechniczne Wieczory Muzyczne

W poniedziałek zainaugurowano III sezon Politechnicznych Wieczorów Muzycznych kolejnym, XVI koncertem.

Smiało można powiedzieć, że imprezy te na dobre zadomowiły się w auli Politechniki Gdańskiej, że zostały stałe gośćmi wielbicieli i sympatyków. Faktem jednak jest, że jeszcze zbyt mało widzieli się — na sali studentów. Gdyby organizatorzy „wł.” i ścisłszy kontakty z Komisją Kultury RU ZSP wysłali by na dobre wszystkich tych, dla których prowadzi się pożyteczną akcję umuzykalniania.

Program 2-częściowego koncertu wypełniony był całkowicie przez solistów Państwowej Opery i Filharmonii Bałtyckiej: L. Żelkiewicz — sopran, A. Kozłowska — mezzosopran, J. Figas — tenor oraz K. Sergiel — bas, którzy przedstawili twórczość W. A. Mozarta. Solistom akompaniowała z właściwym wyczuciem U. Kulkowa.

Na pierwszą część koncertu złożyły się arie i ariety z oper: „Don

Juan”, „Wesele Figara” oraz „Uprawdzenie z Se-raju”.

Ze szczególnym zainteresowaniem wysłuchali słuchacze cawitiny hrabiny z „Wesela Figara” w wykonaniu L. Żelkiewicz, jak również ariet Cherubina z tej samej opery, które wykonała uroczą A. Kozłowska.

Drugą część koncertu obejmowała dwa duety z „Wesela Figara” i „Don Juana” oraz kwartet z „Requiem”, który z wielkim aplauzem publiczności.

Całość koncertu ze swą da prowadził Jerzy Karolus. Ręście brawa i kwiaty żegnali wykonawców. Powodzenie koncertu dobitnie świadczy o stale rosnącym zapotrzebowaniu na tego rodzaju imprezy, a także o tym, że Politechniczne Wieczory Muzyczne — sta rannie przemysłowe przez Rade Artystyczną i Programową PG z rektorem PWSM doc. R. Heislingiem i doc. dr inż. M. Myśliwcem wypełniają lukę powstałą w wyniku wieloletnich zaniedbań.

du 66: ORUNIA — apt. nr 21, ul. Jedn. Robotniczej 111, ORLOWO — apt. nr 20, ul. Boh. Stalingradu 68.

Ostry dyżur pełnią III Klinika Chirurgiczna z III Kliniki Chorób Wewnętrznych AMG. Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerycznych w Gdańsku, ul. Długa 84 — 85 — jest CZYNNĄ CAŁĄ DOBE.

Radio

LOKALNE:
13.20 Radiowe zespoły instrumentalne, 14.25 O budownictwie rolnym optymistycznie, 16.15 „Z boginią dobre go losu”, 16.30 Gdański koncert żywych, 16.45 Odcinek po wieści „Rek” M. Szczępkowskiej, 17.00 Przegląd aktualności Wybrzeża.

OGÓLNOPOLSKIE:
13.40 Mówi naczynny świadek: Wacław Sterner „Warszawskie mosty”, 14.05 Spotkanie z piosenką radziecką, 14.45 Błektina sztafeta, 15.00 Koncert solistów, 15.30 „Pieśni i tańca świata”, 15.50 Monitor Nauki Polskiej, 16.20 „Sonda”, 19.00 „Echa dnia”, 19.17 Muzyka rozrywkowa, 19.30 Transmisja nadzwyczajnego koncertu z okazji Dni Kultury RFRR, 20.05 Audycja literacka (w przerwie konc.), 20.25 d. c. koncertu, 21.20 Muzyka, 21.25 Chwila prozy, 21.30 Radiowe Studio Piosenki, 22.30 Lekcja jęz. francuskiego, 23.15 Międzynarod. Uniwersytet Radiowy, 23.25 Do walca, charlestona, tanga, zapraszają orkiestra, 0.05-3.00 Program nocny.

PROGRAM III
17.05 Quodlibet, 17.30 „Skan dał w Clociemerle”, 17.40 Miedzy „Bobino” a „Olimpia”, 18.00 Ekspressem przez świat, 18.05 Herbatka przy samowa-

Telewizja

8.20 „Trzy plus dwa”, film prod. radz., 16.30 Z cyklu: „Setna rocznica urodzin Lenina”, 17.00 DTV, 17.10 „Pod okiem żyraty”, 17.30 „Nad morzem i Nową” (program pod redakcją Jacka Macha i Zdzisława Pietrasa, 18.30 „W przededniu sezonu” (TV magazyn młodzieżowy), 18.45 „Sywetki X Muzy” — Ludwik Benoit, 19.20 Dobranoc, 19.30 DTV, 20.05 „Muzyka renesansu”, 21.05 „Światowid”, 21.35 PKF, 21.45 Scena Monodram: Eugeniusz Sniegłow „Dasz mi trzech synów”.

PROGRAM OŚWATOWY:
9.55 Historia (kl. VII): Insurekcja Kościuszkowska, 10.55 Chemia (kl. VII): Gaz życia, 11.55 Fizyka (kl. VII): O sile i jej mierzeniu, 15.00 i 23.20 Politechnika TV: Matematyka (kurs przyg.): Nierówności drugiego stopnia, 23.45 Politechnika TV: Matematyka (kurs przyg.): Funkcja drugiego stopnia.